

Sygn. akt: II AKa 1/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2012 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący	SSA Mariusz Żak (spr.)
Sędziowie	SSA Helena Kubaty SSA Wiesław Kosowski
Protokolant	Magdalena Gierszner

przy udziale Prokuratora Prok. Apel. Tomasza Janeczka

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2012 roku sprawy

wnioskodawcy J. J.s. J.i Z.

w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia z ustawy z dnia 23.02.1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34/91, poz. 149 z późn. zm.)

na skutek apelacji pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej

z dnia 31 października 2011 roku, sygn. akt III Ko 93/11

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając wniesioną apelację za oczywiście bezzasadną;
2. zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Bielsku - Białej) na rzecz pełnomocnika wnioskodawcy J. J.– adw. B. R.– Kancelaria Adwokacka w K.kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem 60/100) złotych, w tym 23% podatku VAT tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym;
3. zwalnia wnioskodawcę od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego, obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt II AKa 1/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 października 2011 roku Sąd Okręgowy w Bielsku – Białej w sprawie o sygn. akt III Ko 93/11, toczącej się w trybie przepisów ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, oddalił wniosek J. J.o odszkodowanie i zadośćuczynienie.

Apelację od tego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za jego podstawę w stopniu mającym wpływ na jego treść, a polegający na mylnym przyjęciu, iż śmierć ojca wnioskodawcy J. J.w (...)w O.w dniu 9 listopada 1945 roku nie pozostawała w związku przyczynowo – skutkowym z prowadzoną działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, podczas gdy J. J.w trakcie wojny udzielał pomocy polskim partyzantom, co mogło stanowić jedną z podstaw umieszczenia go we wskazanym obozie pracy;

2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wydanego wyroku, a to:

- art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie przez sąd dowolnej oceny dowodów poprzez: oddalenie wniosków dowodowych o przesłuchanie świadków zgłoszonych przez wnioskodawcę, które mogły mieć zasadnicze znaczenie dla poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie oraz niepełne przeprowadzenie oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i dokonanie tej oceny w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego;

- art. 410 k.p.k. poprzez zaniechanie zbadania i rozważenia całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie;

3. z ostrożności procesowej, na wypadek ustalenia, że Sąd Okręgowy dokonała w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych skarżąca zarzuciła orzeczeniu naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 11 ust. 2 w zw. z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, poprzez ustalenie, że w sprawie nie zostały spełnione przesłanki uznania roszczenia wnioskodawcy, podczas gdy prawidłowa analiza i interpretacja wskazanego przepisu prowadzi do wniosku przeciwnego.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia, poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kwoty 250.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Podniesione w środku odwoławczym zarzuty są chybione, w stopniu pozwalającym na uznanie apelacji za oczywiście bezzasadną.

Przed przystąpieniem do merytorycznej oceny podniesionych w niej zarzutów, wypada zwrócić uwagę na fakt, że pismo procesowe inicjujące przedmiotowe postępowanie, zostało zatytułowane przez wnioskodawcę jako pozew, zaś jako pozwanego wskazano w nim Skarb Państwa, bez określenia reprezentującego go statio fisci. Jednocześnie z żadnej części pisma nie wynika, aby wnioskodawca wywodził swoje roszczenia z ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, zwanej dalej ustawą lutową. Pomimo tego, sprawę skierowano do wydziału karnego Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej, rejestrując ją pod sygn. akt III Ko 93/11 i nadano jej bieg w trybie toczącym się na podstawie cytowanej ustawy.

Dodatkowo wnioskodawca na początkowym etapie postępowania nie twierdził, aby wobec jego ojca zapadło orzeczenie, które należy unieważnić. Takie żądanie pojawia się dopiero wówczas, gdy sąd wyznaczył wnioskodawcy pełnomocnika z urzędu i na pierwszym terminie rozprawy określił mu 7 – dniowy termin do ostatecznego sprecyzowania żądania wniosku.

Wprawdzie sąd do tego żądania nie ustosunkował się w merytorycznym rozstrzygnięciu, jednak ewidentnym w sprawie jest, że wobec ojca wnioskodawcy nie zapadło orzeczenie, które należałoby uznać za nieważne w trybie przepisów cytowanej wyżej tzw. ustawy lutowej. Wskazane uchybienie sądu nie mogło mieć wpływu na treść wyroku.

Słusznie skupił się sąd I instancji na ocenie, czy represje, które dotknęły J. J. miały związek z jego działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Przypomnieć przy tym trzeba, iż związku tego nie można domniemywać, ale winien on zostać udowodniony z zachowaniem wszelkich rygorów rządzących postępowaniem dowodowym (vide np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2007 roku, sygn. akt WZ 2/07). W przedmiotowej sprawie, jak trafnie ustalił sąd I instancji, owego związku nie wykazano.

Bezspornym jest, że J. J. został zatrzymany w dniu 18 kwietnia 1945 roku, zaś w dniu 28 kwietnia 1945 roku Powiatowy Urząd (...) w B. wydał „zarządzenie o jego przytrzymaniu i osadzeniu w obozie w B. do wyłącznej dyspozycji Prokuratora Specjalnego Sądu Karnego w K., Ekspozytura w W. (...) aż do czasu ewentualnej rehabilitacji przez właściwy sąd grodzki”. Podstawą prawną decyzji były art. 13 i 17 Dekretu z dnia 28 lutego 1945 roku „o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów”. Następnie decyzją z dnia 21 sierpnia 1945 roku Prokurator Specjalnego Sądu Karnego w K. Ekspozytura w W. zarządził „przytrzymanie i umieszczenie J. J. na czas nieoznaczony w obozie w O. i poddanie go przymusowej pracy”. U podstaw wskazanego zarządzenia leży przepisy ustawy z dnia 6 maja 1945 roku „o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów”.

Sam wnioskodawca tak w piśmie inicjującym postępowanie, jak i podczas przesłuchania, nie twierdził, aby ojciec prowadził działalność, o której mowa w ustawie lutowej i tym samym, aby działalność taka legła u podstaw pozbawienia go wolności. Zapytany zaś wprost na rozprawie oświadczył, że nie wie dlaczego jego ojciec trafił do obozu oraz nie wie nic na temat tego, aby prowadził on działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, dodając, że ojciec był zajęty gospodarstwem, pracą i wychowywaniem dzieci (k. 34 akt). Wprawdzie w dalszej kolejności na pytanie swojego pełnomocnika oświadczył, że jest „prawie pewien”, że pomagał on partyzantom, jednak nie potrafił wskazać co to byli za ludzie, ani na czym miała polegać pomoc, opierając się w tym zakresie jedynie na przypuszczeniu, iż mogła to być pomoc poprzez przekazywanie żywności (k. 35). W tych okolicznościach trafnie sąd I instancji uznał, że wyłączną przyczyną zatrzymania i osadzenia w obozie pracy J. J. było podpisanie przez niego tzw. V., na co zresztą wskazując jednoznacznie prawne i faktyczne podstawy przywołane we wskazanych wyżej zarządzeniach. Ustawa z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego nie przewiduje możliwości odszkodowania z tytułu każdej represji stosowanych przez polskie organy ścigania. Rehabilitacja, odszkodowanie, zadośćuczynienie należą się tylko tym osobom, które prowadziły działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego i za to - lub z tego powodu - były represjonowane. Nie należą tu więc zadeklarowanie przynależności do innej narodowości i związane z tym wyrzeczenie się przynależności do narodowości polskiej.

Z aprobatą tut. Sądu nie spotkały się również zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, a to art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. Obrazy pierwszego z przepisów skarżąca upatruje m.in. w oddaleniu przez sąd a quo wniosków dowodowych o przesłuchanie w charakterze świadków S. B. oraz A. L., które według tezy dowodowej miały zeznawać na okoliczność, iż wnioskodawca i jego bracia nie mieli zamiaru opuszczenia ojczyzny, służyli w armii Ludowego Wojska Polskiego i przez całe życie byli uczciwymi i wzorowymi obywatelami, pracując nienagannie, aż do osiągnięcia wieku emerytalnego. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia w tym zakresie trafnie sąd I instancji wskazał przepis art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., zgodnie z którym oddala się wniosek dowodowy jeżeli okoliczność, która ma być udowodniona nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia. Nie ulega przy tym wątpliwości, że przedstawiony powyżej powód niedopuszczenia dowodu powinien mieć miejsce tylko w wypadkach zupełnie niewątpliwych, gdy jest oczywiste, że dana okoliczność, która ma być udowodniona, nie ma i nie może mieć żadnego wpływu na treść rozstrzygnięcia, a więc gdy dotyczy okoliczności całkowicie ubocznych, nie pozostających w żadnym związku z żądaniem wniosku, a taka sytuacja miała miejsce w przedmiotowej sprawie. Okoliczność bowiem, dotycząca postawy J. J. i jego braci nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia o żądaniu wnioskodawcy.

Niezasadny okazał się także zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. Obraza tego przepisu zachodzi tylko wówczas, gdy orzekający sąd opiera swoje orzeczenie na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej, bądź opiera się tylko na części materiału ujawnionego i zapadłe rozstrzygnięcie nie jest wynikiem analizy całokształtu ujawnionych

okoliczności, a więc także i tych, które je podważają. W przedmiotowej sprawie żadnej z opisanych okoliczności nie stwierdzono.

Wreszcie chybiony jest, sformułowany jako ewentualny, zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, a to art. 11 ust. 2 w zw. z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, poprzez ustalenie, że w sprawie nie zostały spełnione przesłanki uznania roszczenia wnioskodawcy, podczas gdy prawidłowa analiza i interpretacja wskazanego przepisu prowadzi do wniosku przeciwnego.

Przepis art. 11 ust. 2 pozwala wyjątkowo na dochodzenie odszkodowania i zadośćuczynienia za represje związane z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego nawet wówczas, gdy wobec takiej osoby nie toczyło się żadne postępowanie, a mimo tego w ramach represji została ona pozbawiona życia lub wolności. Zastosowanie cytowanej normy prawnej zawsze jednak musi być poprzedzone ustaleniem, że bezprawne zatrzymanie wnioskodawcy było aktem świadomej represji za jego działalność niepodległościową. W przedmiotowej sprawie, jak wykazano powyżej, ojciec wnioskodawcy takiej działalności nie prowadził, a zatem bezprzedmiotowe jest czynienie rozważań, czy jego zatrzymanie i osadzenie w obozie pracy było zgodne z prawem, czy też pozbawione podstaw, a zatem bezprawne.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono o utrzymaniu w mocy zaskarżonego wyroku, uznając apelację pełnomocnika wnioskodawcy za oczywiście bezzasadną.

Wydane orzeczenie nie pozbawia wnioskodawcy możliwości dochodzenia roszczeń przed sądem cywilnym. Jak zresztą wiadomo tut. Sądowi z urzędu wniosek J. J. został przekazany do wydziału cywilnego Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej i zarejestrowany pod sygn. akt I C 10/12.